**Jak budować autorytet rodzica w oczach dziecka?**

*Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; Nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi.*

*Jan Paweł II*

Co to jest autorytet rodzica?

„….to coś takiego w rodzicu, co każe dziecku podporządkować się jego woli, aby poczuć się bezpiecznie i spokojnie oraz nie mieć wątpliwości, co powinno robić i jak się zachowywać.

Od niemowlęctwa do 9-10 r. życia - ojciec i matka są w tym okresie dla dziecka jedynym źródłem poczucia bezpieczeństwa, tymi, którzy potrafią rozproszyć każdą wątpliwość i rozwiązać każdy problem.

Od 9-10 r życia do 11-12 r życia - następuje upadek naturalnego autorytetu rodziców np. Dziecko potrafi skojarzyć ze sobą różne zachowania ojca i stwierdzić, że on często kłamie (mija się z prawdą). Mama nie zawsze jest taka cierpliwa i nie zawsze wysłuchuje do końca, i wielu rzeczy nie wie.

Rodzice już nie są naj…!!! Co się dzieje z dzieckiem? W obrazie rodziców miejsce bezkrytycznego podziwu, zachwytu i przywiązania zajmuje krytycyzm i mniej lub bardziej ukryte pretensje, że są tylko tacy, jacy są i żadne „naj…” do nich nie pasuje.

Jak myśli 11-latek? Nic lub prawie nic mu się nie podoba: (nauczyciele są głupi, jedzenie mu nie smakuje, to co kiedyś mu się podobało jest teraz beznadziejne itp.) Ulubione odezwania dziecka to: ***„zaraz”, „za chwilę”, „po co?***”. 11-latek jest rozdrażniony, kłótliwy, napięty. Częściej kłótnie wybuchają na linii dziecko- matka.

Pomimo napiętych stosunków z rodzicami występuje duży lęk o bliskich (pytania: Czy jesteście zdrowi? Czy zamierzacie się rozwodzić? Czy macie problemy w pracy?) Kontakty z rówieśnikami są tak samo burzliwe jak z rodzicami. Często dochodzi do kłótni, łez, nieporozumień. Nadal występuje ostry konflikt płci. Bardzo interesują się techniczną stroną seksu poszukując informacji w literaturze, filmie, u starszych kolegów i na koniec u dorosłych. Bywa, że okłamują rodziców o sytuacji w szkole, bo porażka, wstyd.

12-latek to „człowiek czynu” i najlepiej czuje się w działaniu( ciekawy życia i nowych doświadczeń). Charakterystyczny dla tego okresu jest słomiany ogień zainteresowań. Ciągle się gdzieś śpieszy i stale brakuje mu czasu. Nie potrafi planować swoich działań Najważniejsi są koledzy czasem nauczyciele lub rodzice innych kolegów. Następuje rozwój sfery prywatności i pojawiają się tajemnice przed rodzicami. Bardzo pragną, by rodzice traktowali ich poważnie w takich sferach jak : szkoła, koledzy, wolny czas, wygląd… Powoli zaczyna zwierzać się matce w trudnych sytuacjach i obdarza czułościami ale…. broń Boże nie przy kolegach!!! Powoli rośnie starannie ukrywane zainteresowanie płcią przeciwną. O pozycji w klasie decydują osobiste przymioty jak: koleżeństwo, pomysłowość, dowcip ale nie oceny i dobra opinia nauczyciela.

**Co robić, by zachować autorytet rodzica?**

1. Nigdy nie okłamuj swojego dziecka. Mów mu prawdę albo odmawiaj jej ujawnienia.

2. Dbaj o zgodność swoich słów z czynami. Nie rób czegoś, co potępiasz i nie potępiaj czegoś, co sam robisz.

3. Nie udawaj, że coś wiesz, jeśli tego nie wiesz.

4. Dotrzymuj słowa!

5. Bądź konsekwentny, ale zgadzaj się na przedyskutowanie stanowiska i negocjacje w sprawie.

6. Śmiało wypowiadaj swoje poglądy i broń ich.

7. Nie bój się przyznać przed dzieckiem do błędu i przeproś je, jeśli nie miałeś racji.

8. Nie bądź dwulicowy i zważaj na to, co mówisz.

9. Nie tłumacz się okolicznościami, jeśli o czymś zapomniałeś lub nie dotrzymałeś słowa.

10. Nie wypowiadaj się w domu pogardliwie o ludziach, których nie znasz.

11. Nie przekonuj dziecka, że „pokorne cielę dwie krowy ssie”.

12. Podejmuj każdą poważną rozmowę.

13. Nie ośmieszaj dziecka w obecności innych osób ( rówieśników, nauczycieli, znajomych).

**Jeśli będziesz przestrzegał tych zasad kierując się rozumem, możesz być spokojny o swój autorytet. Będziesz należał do tych rodziców , którym Twoje dziecko będzie chciało się podporządkować i będzie czynić to bez złości i nie ze strachu.**

Powodzenia!

PS.

* Budowanie autorytetu w oczach dziecka to bycie autentycznym, spontanicznym, to mówienie o swoich uczuciach, nazywanie ich, rozmawianie o rzeczywistości oraz zapewnienie poczucia bezpieczeństwa.
* By wspierać rozwój swojego dziecka, pamiętaj o zadbaniu o samego siebie. Wychowywanie to przygoda, a jak to z przygodą bywa, nie zawsze można się przygotować na wszystkie okoliczności i znać topografię terenu. Dlatego, by dbać o innych, trzeba mieć do tego chęć i siłę. Przy rozładowanym akumulatorze nawet auto z najlepszym silnikiem nie ruszy w dalszą drogę. Dlatego kluczową kwestią w dbaniu o innych jest zadbanie o samego siebie, o swoje siły i chęci do działania. Dbanie o własną energię i potrzeby, jest dbaniem o przygodę, która nazywa się sztuką wychowania.

*Opracowała: Magdalena Hordjewicz*